

Paweł Mendrek | Dokumentacja postępowania habilitacyjnego

Świat składa się z sumy nie powiązanych faktów atomowych, a zdania tworzą obraz tego świata. Po to aby obraz przedstawił określony fakt, musi on mieć w jakimś stopniu podobną strukturę logiczną jak sam fakt.

Ludwig Wittgenstein

Spis treściAutoreferat ■

1. Imię i nazwisko > s.6
2. Posiadane dyplomy > s.6
3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu > s.6
4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16. ust.2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65, poz. 595 ze zm.) > s.7
 - 4.1. Tytuł osiągnięcia artystycznego > s.7
 - 4.2. *Sampling Spaces*. Lista prac > s.7
 - 4.3. Opis merytoryczny wskazanego osiągnięcia artystycznego > s.10
 - 4.3.1. *Sampling Spaces*. Wprowadzenie > s.10
 - 4.3.2. *Sampling Spaces*. Opis projektu habilitacyjnego > s.11
 - 4.3.3. Kolejne etapy realizacji projektu *Sampling Spaces* w układzie chronologicznym > s.19
5. Omówienie pozostałych osiągnięć artystycznych, działalności organizacyjnej oraz dydaktycznej > s.23
 - 5.1. Projekty kolektywne zrealizowane po roku 2008 > s.23
 - 5.2. Działalność dydaktyczna > s.26
 - 5.3. Praca organizacyjna na uczelni > s.27
6. Inne wybrane projekty autorskie zrealizowane po roku 2008 > s.31
7. Autoreferat w angielskiej wersji językowej > s.34

Dorobek ■

1. Wykaz dorobku artystycznego oraz informacja o osiągnięciach dydaktycznych > s.54
 - 1.1. Bibliografia > s.59
 - 1.2. Międzynarodowe i krajowe nagrody za działalność artystyczną > s.61
 - 1.3. Wygłoszenie referatów, prezentacja na międzynarodowych i krajowych konferencjach tematycznych > s.62
 - 1.4. Dorobek dydaktyczny i popularyzatorski oraz informacja o współpracy międzynarodowej > s.62
 - 1.5. Członkostwo w międzynarodowych i krajowych organizacjach oraz towarzystwach artystycznych > s.63
 - 1.6. Osiągnięcia dydaktyczne i w zakresie popularyzacji nauki lub sztuki > s.63

- 1.7. Opieka naukowa/artystyczna nad studentami i doktorantami w charakterze opiekuna naukowego lub promotora pomocniczego > **s.63**
- 1.8. Projekty kuratorskie oraz koordynacja projektów > **s.63**
- 1.9. Udział w rezydencjach artystycznych > **s.65**

2. Katalog. Część pierwsza ■

- 2.1. Dokumentacja fotograficzna projektu habilitacyjnego > **s.67**
 - 2.1.1. *Mimo padającego deszczu prognozy dla malarstwa są dobre*, Lena Wicherkiewicz, tekst do wystawy > **s.67**
 - 2.1.2. *Takie rzeczy się zdarzają*, Lena Wicherkiewicz, tekst do wystawy > **s.112**
 - 2.1.3. Publikacje > **s.131**

3. Katalog. Część druga ■

- 3.1. Dokumentacja fotograficzna projektów autorskich zrealizowane po roku 2008 > **s.155**
 - 3.1.1. *O blogosferze w kilku akapitach*, Małgorzata Szandała, tekst do wystawy > **s.155**
 - 3.1.2. *Ariadne*, Paweł Mendrek, tekst do wystawy > **s.171**
 - 3.1.3. *From Now Till Today. Under Construction* > **s.181**

4. Kontakt > **s.188**

Autoreferat

1. Imię i nazwisko

Paweł Mendrek

2. Posiadane dyplomy

- **Magister sztuki**, Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie, filia w Katowicach, na podstawie przedstawionej pracy magisterskiej *Loty zwiadowcze*: cykl grafik w technice włóknodruku [promotor: prof. Jan Szmatloch, recenzent: prof. Kazimierz Cieślik], aneks w pracowni prof. Jacka Rykały: cykl obrazów na płótnie pod tym samym tytułem. Tytuł uzyskany w 2000 roku, nostryfikowany w Austrii w roku 2009.

- **Doktor sztuk plastycznych**, Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, na podstawie przedstawionej pracy doktorskiej *Dom nierównoboczny*, na który składały się: cykl obrazów pt. *Nagromadzenie* wraz z realizacją video pod tym samym tytułem [promotor: prof. Zbigniew Blukacz, recenzenci: prof. Zygmunt Rafał Strent i dr hab. Andrzej Tobis]. Stopień uzyskany w 2008 roku, nostryfikowany w Austrii w roku 2009.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu

- **2004/do chwili obecnej**, Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, Wydział Artystyczny [od roku 2008 na stanowisku adiunkta w Katedrze Malarstwa, następnie od października 2014 adiunkt w Katedrze Intermediów i Scenografii]
- **2009/10** University of Applied Science Joanneum, Graz, Austria [profesor wizytujący]
- **2007/08** Wyższa Szkoła Technologii Informatycznych i Grafiki w Katowicach [wykładowca]

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16. ust.2 ustawy z dnia

14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65, poz. 595 ze zm.)

4.1. Tytuł osiągnięcia artystycznego

Zgodnie z wymogiem formalnym wskazanym osiągnięciem artystycznym jest cykl prac *Sampling Spaces*, zrealizowany w latach 2009-2015 jako aspirujący do spełnienia warunków określonych w art. 16. ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65, poz. 595 ze zm.); upubliczniony podczas kolejnych 18 pokazów: wystaw indywidualnych, zbiorowych oraz projektów kuratorskich w latach 2009-2016 ze szczególnym wskazaniem na wystawę retrospektywną *Nie maluje pejzaży*, która miała miejsce w Galerii Bałuckiej, Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi w maju 2014 roku, przeniesiona do Galerii Kunstraum B w Kilonii (Niemcy) w lipcu 2014 roku.

4.2. *Sampling Spaces*, lista prac: w skład zestawu wchodzi 66 realizacji ogółem; w tym 40 obrazów na płótnie, 20 rysunków na papierze, 2 realizacje graficzne (w tym 1 tryptyk), 1 praca w formie rysunkowej instalacji *site-specific* oraz 1 obiekt przestrzenny. Wszystkie prace wykonane w technikach mieszanych, kolaż z użyciem materiałów takich jak: papier, tektura, płótno, akryl, gwasz, tempera, pigment, druk cyfrowy, kredka, ołówek.

- *Strój do maskowania jednostki* | 120x105 | 2015
- *Ucieczka. Północna Skandynawia* | 100x140 cm | 2014
- *Wchodzi. Migingo* | 40x60 cm | 2014
- *Dealer* | 40x30 cm | 2014
- *Jasica & Jane* | 20x30 cm | 2014
- *Walka. Wiedeń* | 100x140 cm | 2014
- *Dziewczyna z tatuażem. Wiedeń* | 100x100 cm | 2014
- *Zdarzenie. Wiedeń* | 100x100 cm | dwie wersje | kolekcja prywatna | 2014
- *Chłopiec. Palestyna* | 80x100 cm | kolekcja prywatna | 2014
- *Obcy. London* | 100x120 cm | 2013
- *Kto, jeśli nie my, powinniśmy przynajmniej spróbować wyobrazić sobie przyszłość? Kiszyniów* | 100x200 cm | 2012
- *Druga połowa serca. Wiedeń* | 100x200cm | 2012
- *Central Park. Ostatniej nocy spadło 30 cm śniegu. Nowy Jork* | 30x40cm | 2012
- *Central Park. Ślizgawka* | 100x420 cm | tryptyk | dwie wersje | 2012
- *Pokój z widokiem. Bedford Avenue* | 50x70cm | 2012

- *Nasza babcia mieszka daleko. Dwie dziewczyny pozują do portretu na tle słynnej opery w Sydney* | 30x40cm | 2012
- *Bad News. New York* | 100x140 cm | 2012
- *Była kluczową aktorką filmów undergroundowych Nowego Jorku* | 100x140 cm | 2012
- *Woda i krew. Miłość to trudna sprawa. Linz* | 20x30cm | 2012
- *Geometria. Jest znanym street-dancerem, mieszka w starym magazynie na przedmieściach Nowego Jorku* | 90x60cm | 2012
- *Metropolis. T-shirt z idolem* | 140x70cm | 2012
- *Pokój za 2100 dolarów. Nowy Jork* | 50x140cm | kolekcja prywatna | 2012
- *Ravs. Dlaczego powinniśmy zawsze myśleć inaczej? Nowy Jork* | 100x140 cm | 2012
- *Piąte urodziny. Wiedeń* | 100x140 cm | 2012
- *Deszcz. Była to najbardziej deszczowa noc w historii Nowego Jorku* | 140x95 cm | 2013
- *Mazury. Portret młodej dziewczyny, stojącej w wodzie w pobliżu miejsca, które kiedyś należały do jej rodziców. W poszukiwaniu lepszego życia wyemigrowała do Niemiec w okresie PRL-u.* | 140x95 cm | 2013
- *To jest dokładnie to co mówiliśmy!* | 100x70 cm | 2013
- *Arizona. Grupa emigrantów przekracza nielegalnie granicę* | 50x70 cm | 2013
- *Obserwatorium. Pierścieniowe zaćmienie słońca pojawi się na obszarze tysięcy kilometrów, znane jest także jako pierścień ognia* | 140x170cm | 2013
- *Elizabeth. Prawnik polskiego pochodzenia. Nowy Jork* | 50x60cm | 2012
- *Cony. Stracił swój dom podczas huraganu Kathrina. Cony pozuje do portretu przed namiotami agencji rządowej FEMA, gdzie teraz mieszka. Punta Gorda, Floryda* | 105x120 cm | 2011
- *Uniform. Ji Min i jej przyjaciel w drodze do szkoły. Noszenie mundurka i ścięte włosy były wymagane rygorystyczne. Seul* | 80x120 cm | 2009
- *Art at Work. Para kuratorów przy swoich komputerach. Kiszyniów* | 60x100 cm | 2009
- *Girls. Rumuńskie emigrantki na wakacjach, pozują do portretu przed klasztorem w Suczawie, wschodnia Rumunia* | 70x80 cm | kolekcja prywatna | 2009
- *Studio. Marina Abramovič ze swoim przyjacielem, w tle kilku asystentów. Nowy Jork* | 70x120cm | kolekcja prywatna | 2009
- *Korporacja. Nocna zmiana. Sprzedawcy supermarketu w drodze do pracy. Janki k/Warszawy* | 60x100 cm | 2010 | kolekcja galerii Art Mark Wiedeń
- *Tomek. W tle przejście graniczne Zgorzelec* | 60x50 cm | 2011
- *Superlative Conspiracy. Christine. Tescani* | 30x40 cm | 2010
- *Polowanie. Wiedeń* | 40x30 cm | kolekcja prywatna | 2010
- *Sauna. Niektórzy Koreańczycy spędzają całe tygodnie w saunie, to prawdopodobnie najtańszy sposób na nocleg w Seulu* | 50x70 cm | kolekcja prywatna | 2009
- *Migingo. Typologia i strategię rozwoju infrastruktury wyspy* | 20 rysunków 21x30cm | 2015
- *Wyspa* | obiekt przestrzenny | 540x250x130 cm | realizacja w ramach projektu *Travel Agency* |

2015

- *Rhizome* | instalacja *site-specific* | rysunek w przestrzeni galerii | realizacja w ramach projektu *Travel Agency* | 2013

4.3. Opis merytoryczny wskazanego osiągnięcia artystycznego

4.3.1. *Sampling Spaces*. Wprowadzenie



¹ Projekt *Sampling Spaces* jest rezultatem poszukiwań plastycznej formy wyrazu, łączącej graficzno-malarski dualizm, a jednocześnie będącej odzwierciedleniem współczesnej krótkotrwałości zdarzeń. Dla mnie taką formą stał się kolaż. Interesuje mnie moment, nie proces. Nasza percepcja zmienia się z biegiem czasu. Masowo powielany obraz i słowo to najbardziej istotne czynniki, które zmieniły obraz świata. Powstanie nowych mediów takich

jak telewizja czy internet doprowadziły do momentu, w którym miejsce interpretacji zajmuje manipulacja. Synkretyzm doznań tych równoległych rzeczywistości doprowadził do zespolenia sztuki w integralną całość. W ostatnich dziesięcioleciach powstaje w sztuce wiele nowych kierunków, gdzie obraz czy działanie, staje się nie tyle produktem samym dla siebie, co materia do dalszych poszukiwań. Technologie perfekcyjnie symulują rzeczywistość, dlatego sztuka przestaje zajmować się tworzeniem iluzji rzeczy, zaczyna je anektować. Budowanie znaczeń jest procesem otwartym. Przez użycie jako medium samej rzeczywistości, uczestniczymy w gruntownym procesie poznawania, żeby wyprowadzić z tego procesu nowe wartości.

¹ *Dziewczyna z tatuażem. Wiedeń*, widok wystawy: *Nie maluje pejzaży*, Galeria Bałucka, MGS Łódź, 2014

4.3.2. Sampling Spaces. Opis projektu habilitacyjnego

*Świat składa się z sumy nie powiązanych faktów atomowych, a zdania tworzą obraz tego świata. Po to aby obraz przedstawił określony fakt, musi on mieć w jakimś stopniu podobną strukturę logiczną jak sam fakt.*²

Na proces naszego myślenia ma wpływ nasza wiedza o świecie, pamięć oraz umiejętność łączenia wspomnień. Wszystkie te składniki umożliwiają nam zobaczenie rzeczy w nowym kontekście, przeformatowane na indywidualny ogląd świata. Podczas myślenia *posługujemy się słowem*, dlatego myślenie według powyższej teorii jest myśleniem w języku. Arystoteles uważał, że człowiek jest istotą, która posiada *logos*. Pod *logos* pojmował zarówno rozum (lub myślenie), ale przede wszystkim język. Każde więc poznanie świata jest jego interpretacją w języku. Pojęcie takie, jako pierwszy wprowadził Wittgenstein. *Traktat, który ukazał się najpierw po niemiecku w roku 1921, według przedmowy do wydania anglojęzycznego (1922) napisanej przez Bertranda Russella jest ambitnym projektem ostatecznego ustalenia niepodważalnych relacji między językiem i rzeczywistością (światem – w terminologii własnej Wittgensteina) – a także ustaleniem granic możliwości poznawczych filozofii wyrażanej w perfekcyjnie logicznym języku.*³

Wyłonienie tego fenomenu pojawia się dlatego, że struktura każdego języka podsuwa nam inne podejście do rzeczywistości. Od 2000 roku na stałe zamieszkałem w Wiedniu. Nauka nowego języka przyniosła ze sobą odmienną perspektywę, nie tylko w dosłownym znaczeniu, ale również mentalnym. Jak twierdził Wittgenstein, język nie jest bowiem wyłącznie systemem abstrakcyjnych znaków, wraz z nim dziedziczymy kulturę, sposób widzenia, rozumienia, interpretacji faktów oraz działania. Przy jego pomocy budujemy własny obraz świata, który w całości nie jest prawdziwy lub fałszywy, właściwy czy niewłaściwy, lecz wszystkie nasze myśli zawsze zamknięte są wewnątrz wytworzonego przez nas obrazu. Jesteśmy więc zawsze w środku własnego świata, bo tkwi on

² Ludwig Wittgenstein, *Traktat-logiczno-filozoficzny*, 1921

³ Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Traktat_logiczno-filozoficzny

w naszym języku, a język na każdym kroku powtarza nam ten obraz, nie pozwalając wyjść poza pewnego rodzaju sformułowania. Charakterystykę systemów myślowych i dziedziczonych wraz z nimi obrazów rzeczywistości, bardzo łatwo zauważyć żyjąc wewnątrz wydawałoby się nie tak odległych od siebie kultur. Tak na przykład język niemiecki wymaga zawsze doprecyzowania. Słowa mają zawsze przypisaną funkcję i miejsce. Raz określone, nie podlegają niezliczonej ilości wyjątków jak to dzieje się w języku polskim, czy ogólności znaczenia jak w angielskim. Konsekwencja, porządek, nienaruszalność reguł i pewna schematyczność nieodłącznie przypisana jest niemieckojęzycznej społeczności.

Dzięki różnicom morfologicznym i strukturalnym pomiędzy dwoma językami, w których poruszam się na co dzień, zyskuję dwa punkty obserwacji. Próba uchwycenia się tylko jednego z nich skazuje zawsze na izolację lub niezrozumienie. Nie sposób przelożyć w skali jeden do jeden obrazu zyskanego dzięki poznaniu przez język. Znaczenie słów, jest czymś czego należy się nauczyć, bo każde z nich jest katalizatorem ciągu znaczeń i skojarzeń. Jednak dopiero umieszczenie ich w odpowiednim lub nieodpowiednim kontekście wytwarza temperaturę i dynamikę wypowiedzi.

Dwa równoległe języki są trochę jak widzenie parą oczu bez pełnej możliwości synkretyzacji. Dzięki nim, opis świata zdaje się być pełniejszy, *kubistyczny*, a zarazem łatwiej o redukcję, odcięcie zbędnych dekoracji.



⁴ Twórczość to obszar ciągłych poszukiwań i redefinicji. W 2000 roku po ukończeniu Wydziału Grafiki Warsztatowej Katowickiej filii Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i rocznym pobycie w ramach stypendium Erasmus na Universität für Angewandte Kunst w Wiedniu, zdecydowałam się na dalszą naukę we wspomnianej uczelni, w klasie mistrzowskiej prof. Wolfganga Herziga. Wiedeń zafascynował mnie ekspresją i nową definicją obrazu. W tym

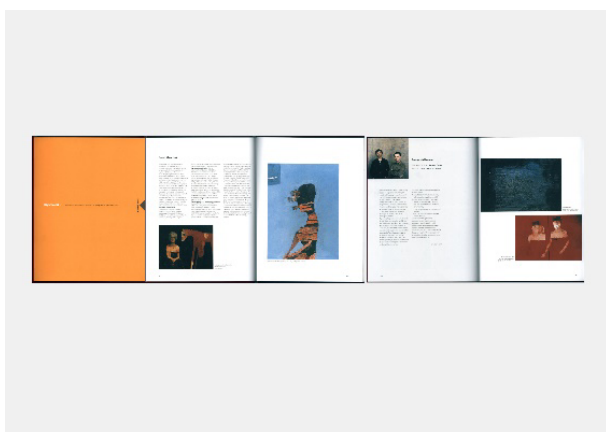
ujęciu obraz jako dzieło sztuki nie dzielił się na kategorie przynależności do poszczególnych technik, wymykał się schematom i klasyfikacjom, zawierał się w myśli, przekazie i emocji.

Georg Baselitz, niemiecki malarz to moja pierwsza fascynacja łamania konwencji. Definicja granicy pomiędzy czymś co można by nazywać rysunkiem, a jakością malarską jest tutaj trudna do

⁴ *Life of the Horizon*, katalog wystawy: *The Essence 2002*, Kunstlerhaus, Wiedeń

ustalenia. Obrazy malowane ekspresyjnymi, silnymi, pozornie niedbatymi pociągnięciami pędzla, przedstawiały żywe, agresywne i osobiste widzenie świata, wyrażając raczej spontaniczne odczucia niż konkretne idee. Bliska była mi widoczna u Baselitz'a emocjonalność, niecierpliwość i intuicyjność, dzięki którym sam proces powstawania budował charakter obrazu. Słonne, wielkoformatowe, odwrócone obrazy oraz przeniesienie emocjonalnej ekspresji na rzeźbę, przestały być tylko zamkniętymi w ramach widokami rzeczy. Zaczynają wychodzić w przestrzeń budując klimat całości przedstawienia.

W latach 2000-2002 powstaje cykl *Life of the Horizon*. Realizując wystawę pod tym samym tytułem, rozpoczynam w 2002 roku współpracę z Galeria Ariadne w Wiedniu. W kolejnych latach prezentuję w tejże galerii trzy wystawy indywidualne: *Kind of Woman* (2003), *Full Color* (2005) oraz *Moments* (2007). Cykl *Life on the Horizon* był rezultatem poszukiwań wartości graficznych i rysunkowych w malarstwie. Był to czas, w którym usilnie starałem się przetłumaczyć dobrze znany mi język grafiki na przestrzeń malarstwa. Byłem wtedy w dość typowej sytuacji człowieka-turysty, zafascynowanego doznawanymi zjawiskami, dosłownie tłumaczącego sobie dawne struktury myślowe na nowy wówczas dla mnie język. Seria *Life on the Horizon* składała się z wielkoformatowych obrazów, układanych w pasowe, długie, poliptyczne kompozycje. Powstały wtedy obrazy mocno strukturalne, przedstawiające rozedrganą, emocjonalną przestrzeń z zaznaczoną linią horyzontu, wyznaczającą podskórnie przeczuwane nadchodzące zmiany. Bliskie mi były wówczas poszukiwania odwołujące się do twórczości takich artystów jak Bernard Buffet oraz austriacki malarz Adolf Frohner.

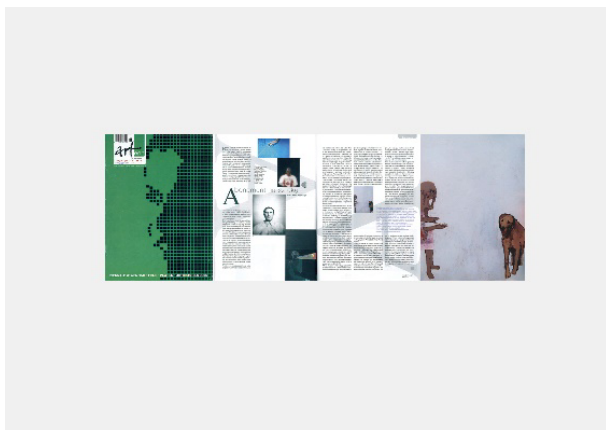


⁵ Przełomowym momentem była praca pod kierunkiem profesora Huberta Schmalix'a, czołowego artysty austriackiej grupy *Neue Wilde*, w ramach 11 Sympozjum *Landscape of Desire*, organizowanym przez Stowarzyszenie KulturAXE. Rola intuicji i odważne rozwiązania formalne, charakterystyczne dla nurtu *Neue Wilde*, okazały się rozwiązaniem skracającym tak nieznośny mozół przygotowań, jakie niesie ze sobą malarstwo w tradycyjnym rozumieniu

tej techniki. Rysunek przybrał formę obrazów na płótnie, struktura zyskała kolor i wyraźną, mocno określoną formę. Fascynacja figuratywnością, stała się alternatywą dla wcześniejszych prac opartych formalnie na strukturach graficznych. Wycinany papier dawał nowe możliwości i łatwość

⁵ Katalog wystawy: *Dąbrówki 9*, wystawa pedagogów ASP Katowice, Muzeum Śląskie, Katowice

opracowywania kształtu i przestrzeni. Opierałem obrazy na kontrastach struktur i zestawieniach form. Podobał mi się dualizm lekkości rysunku i nasycenie jakie gwarantowała farba. W pewnym momencie, lokalny kolor i forma, stały się wystarczająco szeroką paletą środków wyrazu. Efektem tych poszukiwań jest cykl *Kind of Woman*, nagrodzony na festiwalu *Promocje w Legnicy Złotą Ostrogą - za odwagę i bezkompromisowość twórczą*, okazując się tym samym potwierdzeniem słuszności podjętych radykalnych zmian. W roku 2003, w ramach pracy nad cyklem, prezentuję obrazy na dwóch kolejnych wystawach indywidualnych: w Centrum Sztuki Współczesnej- Zamek Sielecki w Sosnowcu i galerii Ariadne w Wiedniu. Wystawom towarzyszą publikacje katalogowe.

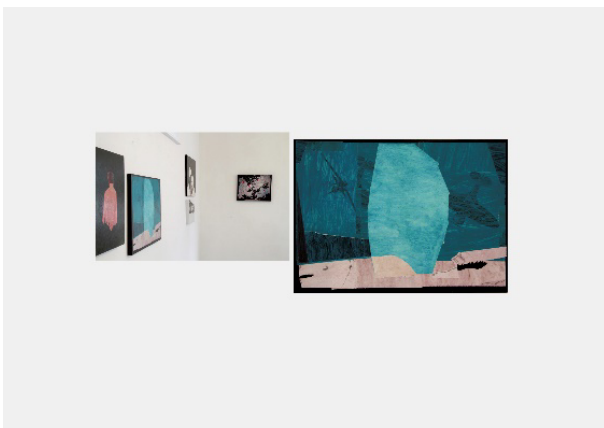


⁶ Kolejne obrazy, zrealizowane w późniejszych latach, są następstwem poszukiwań nowej formy. Chociaż nożyczki jako narzędzie sprzyjają redukcji i oczyszczaniu, sama struktura obrazu zaczyna się ponownie komplikować, zapętniać i nasycać formami. Cykl *Nagromadzenie*, to duże, wielopostaciowe obrazy, które stały się przedmiotem obrony doktoratu w dziedzinie sztuki plastycznej w dyscyplinie sztuki pięknej w roku 2008

na macierzystej uczelni. Projekt *Nagromadzenie* prezentowany był również na wystawie indywidualnej w Galerii Latającej w Warszawie w roku 2009. Czas *Nagromadzenia* to czas kolejnych zmian, napięć, weryfikacji, intensyfikacji życia. Z czasem jednak anegdotyczność obrazów zaczyna przeobrażać się na korzyść symbolu i bardziej uniwersalnego znaku, po raz kolejny obrazy ulegają oczyszczaniu. Znowu zbliżając się do teorii Wittgensteina, zaczynam zgadzać się z tezą, że: *Podać istotę zdania, to podać istotę wszelkiego opisu, czyli istotę świata.*⁷

⁶ Artoon, Łucja Anna Adamczyk, *Abonament na sztukę*, 2006

⁷ Ludwig Wittgenstein, *Traktat-logiczno-filozoficzny*, 1921



⁸ Konsekwencją wcześniejszych etapów jest rozpoczęty w 2009 roku, najnowszy, podsumowujący cykl kolaży pt. *Sampling Spaces*, oparty w założeniu na formie reportażu. Serię tą charakteryzuje oszczędna forma, świadome odejście od urody koloru i dekoracyjności rysunku.

Początek pracy nad cyklem następuje w ośrodku rezydencyjnym w Tescani na Bukowinie, należącym do Muzeum George Enescu w Bukareszcie. Z Bukowiną jestem związany ze względu na historię rodzinną. W czasie pierwszej wojny światowej, mój pradziadek, walcząc po stronie Austrii dostaje się do niewoli rosyjskiej, trafiając do majątku ziemskiego właśnie w Bukowinie, spędza tam kilka lat swojego życia. Po wybuchu rewolucji w 1917 roku wraca do ojczyzny. Trudno nie skojarzyć tego ze współczesnymi migracjami i wynikającymi z tego poszukiwaniami tożsamości oraz przynależności społecznej. Choć w obrazach nie opowiadam osobistej historii, to fakt ten stał się katalizatorem wyzwalającym tematykę obrazów. Kształt i założenie formalne powstałych kolaży, jest również zdeterminowane ich realizacją w określonym czasie i miejscu. W odróżnieniu od wcześniejszych projektów, powstają prace w dużo mniejszym formacie i wąskiej gamie barwnej, mające podkreślać niecierpliwy, surowy i szkicowy charakter sporządzonej *na gorąco* notatki wizualnej.

Struktura medium, w którym pracuję, jest dla mnie jednoznaczna ze strukturą myślenia. Poruszając się na co dzień w dwóch przestrzeniach językowych, celem nie jest już elokwencja sama w sobie, lecz chęć bycia zrozumianym. Dbając o jasność znaczenia, odkładam nadmiar słów. Odcinam zbędne kawałki, żeby uzyskać ostateczną formę. Skończona przecież ilość słów, nadaje się do opisu nieskończonej ilości sytuacji. Kolaż stał się sposobem na połączenie pozornie nie pasujących elementów. Zgodne sąsiedztwo dwóch kawałków papieru, wyznaczone linią cięcia zamiast miękkości farby, linia zamiast plamy, czy ostatnio również koloru. Nie wiem, czy jest możliwa obiektywna prawda obrazu, jednak oglądanie świata z ciągle zmieniającej się perspektywy daje możliwość pełniejszego poznania. Chociaż mam czasami wrażenie, że znalezienie idealnego rozwiązania na obraz jest niemożliwe.

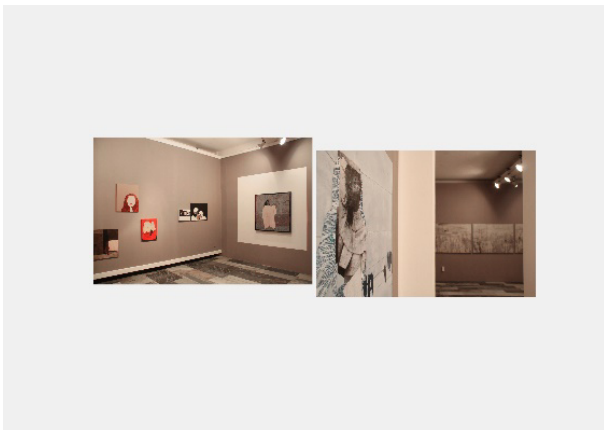
⁸ Widok wystawy: *I don't paint landscapes*, Kunstraumb, Kilonia, Niemcy

W kolejnym roku powstają obrazy, gdzie nowym elementem wprowadzonym do gry jest przestrzeń. Gama barwna pozostaje nadal wąska i nieco ciemniejsza. Stopniowo wyprowadzam anegdotyczność poza obraz, nadając im niewspółmierne z formą, długie, opisowe tytuły, wyznaczające konkretne miejsca zdarzenia. Powstaje kilka obrazów w większym formacie, ukazujących złożoność procesów relacji i zdarzeń.

W obserwacji zawarta jest pozorna nie-aktywność. Wykorzystuję predyspozycje wybiórczego koncentrowania się na rzeczach subiektywnie uznanych za istotne. Ogląd świata, realizuje się w różnych sposobach jego percepcji. Chcę wierzyć, że istnieje jakiś uniwersalny klucz, którym będę mógł otworzyć i wyjaśnić najbardziej skomplikowane zdarzenia. To niewdzięczny proces, który bez przerwy angażuje moją świadomość i wyobraźnię. Trafiając na jakieś zjawisko, którego wcześniej nie znałem, zaczynam je rozumieć i poznawać, pojawia się chęć precyzyjnego określenia tego czegoś. Oswojony kod informacji obrazkowej, stwarza możliwości łatwej zmiany perspektywy patrzenia. Przykładem jest *Another Day in Paradise*, wystawa indywidualna w Galerii 5P w Bernie w Szwajcarii, na której prezentuję obrazy tematycznie odnoszące się do melancholii związanej z osamotnieniem w kontekście wymaganych zagrożeń. Wielkoformatowe realizacje przytaczają historie osobiste bohaterów. Założeniem galerii 5P jest cyfrowe *preview*, po którym dopiero następuje pokaz w *showroom*. Udział w projekcie to interesujące doświadczenie polegające na tym, jak interpretacja analogowego obrazu przez medium cyfrowe zmienia jego percepcję. Dzięki współczesnej technologii, wystawa trafia do znacznie szerszej rzeszy odbiorców.

Różnica w budowaniu obrazu klasycznymi technikami malarskimi a kolażem, jest jak różnica pomiędzy wolnostojącym *proscenium* włoskim, a fasadą hiszpańskiego teatru, gdzie każdy element, który wchodzi do gry, zajmuje swoje miejsce na dobre. Ta nieodwracalność decyzji, sztuka odejmowania, oczyszczania formy, a co za tym idzie przekazu i komunikatu, jest dla mnie aktualnie jednym z najistotniejszych elementów.

Życie w ciągłym ruchu, godziny spędzone na podróżowaniu, rozmowy, ciągłe zmiany, sprawiają, że napotkani ludzie, bohaterowie tych zdarzeń na stałe zamieszkują moją świadomość. Nie sposób jednak zaangażować się w każdy szczegół, przeżywać kolejne zdarzenia. Pojawia się jakiś rodzaj ogólności. Tak samo bliski staje się znany z opowieści człowiek nocujący w seulskiej saunie, jak i dziewczyna z tatuażem, spotkana wczoraj w metrze. Łączy nas ten sam krótki moment współistnienia, otarcia, migawka. Równie istotna, co nieistotna dla dalszego biegu rzeczy.

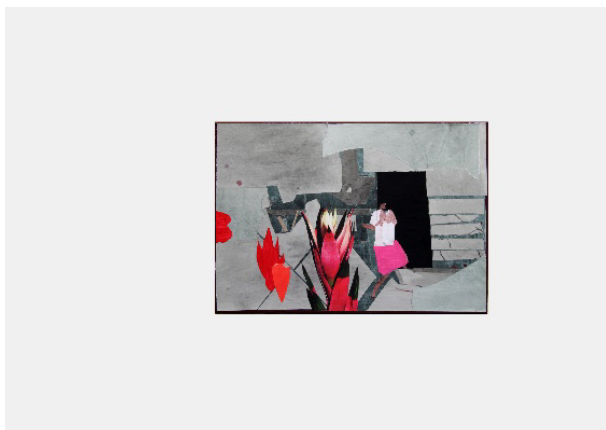


⁹ Retrospektywna wystawa *Nie maluję pejzaży* w Galerii Bałuckiej, Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi jest podsumowaniem realizowanego od pięciu lat cyklu *Sampling Spaces*. Pomimo, że powstają później jeszcze nowe obrazy, łódzka wystawa jest osią projektu. Proste i ludzkie w swojej banalności, a zarazem ponadczasowe w swojej codzienności i krótkotrwałości. Tak naprawdę, nie ma to znaczenia czy lodowisko znajduje się

w Nowym Jorku czy w Wiedniu. Pozostaje niczym właściwie nieuzasadniona, ludzka, zbiorowa potrzeba ślizgania. Czarnoskóry człowiek nosi T-shirt z białym idolem, inny pije kawę ze Starbucks'a, nawet nie pamiętam dokładnie gdzie go spotkałem. Nieważne w jakim języku opisany. Postacie i formy w moich obrazach są wycięte, a zarazem jakby odcięte od miejsca i korzeni. Nie stapiają się z tłem, są bardziej w nim umieszczone, czy też postawione w danej sytuacji. Tak powszechna ostatnio amatorska fotografia, jest dla mnie źródłem nieustającej inspiracji. Obraz, będąc mocniejszym, a zarazem bezpośrednim komunikatem zapada szybciej w podświadomość. Na tym założeniu opiera się wiele portali społecznościowych. Paradoksalnie, stały się one naszym współczesnym raptularzem, brudnopisem, bardziej czy mniej istotnych zdarzeń, kolażem niepołączonych ze sobą faktów, gdzie słowo odchodzi na drugi plan. Sam język, też podlega uproszczeniu, pełen skrótowych, szybkich, ściągniętych form, zrozumiałych wewnątrz homogenicznej kultury, czy może coraz częściej hermetycznej subkultury. Kuratorzy na jednym z pierwszych obrazów z serii *Sampling Spaces*, siedząc obok siebie, nie rozmawiają - *czatują*. Kolaż daje upust mojej niecierpliwości czekania na efekt, zupełnie jakby za chwilę sytuacja na obrazie miała odejść w zapomnienie lub stracić na aktualności.

W tym miejscu chciałbym zatrzymać się na samej prezentacji. Uważam, że aranżacja wystawy jest istotną częścią wpływającą na jej odbiór, dlatego zawsze staram się zaprojektować ekspozycję w najmniejszych szczegółach. Bałucka jest galerią z wyraźnym wzorem na posadzce, dlatego stanowiła wyzwanie aranżacyjne. Postanowiłem podzielić ją na dwie części. Pierwszą z nich, pomalowałem ciemniejszym odcieniem koloru szarości z wmalowanymi białymi ekranami, dzięki czemu uzyskałem skupienie na niektórych obrazach, podkreślając jednocześnie ich nasycenie. Druga pozostała jasna, na zasadzie negatywu wmalowałem ciemniejsze ekrany, umieszczając na nich większe prace z bardziej zredukowanym kolorem. Ten zabieg pozwolił mi na formalne zespolenie struktury wizualnej wystawy.

⁹ Widok wystawy: *Nie maluję pejzaży*, Galeria Bałucka, MGS Łódź



¹⁰ Druga odsłona wystawy retrospektywnej *Nie maluję pejzaży - I don't paint landscapes*, odbyła się w Galerii KunstraumB w Kilonii. Tym razem skupiam się głównie na portrecie, tworząc kalejdoskop napotkanych przypadkowo osób, zestawiając je w chwilowych relacjach. Wystawa zaaranżowana była w czystej i oszczędnej przestrzeni. Chciałem w ten sposób stworzyć miejsce bez cech własnych, umowną przestrzeń spotkania. Dobierając obrazy,

stosuję możliwie największe ramy czasowe, podkreślając w ten sposób zmieniającą się perspektywę interpretacji faktów na przestrzeni lat.

Chociaż kolaż daje możliwość ciągłego nawarstwiania, dla mnie z czasem coraz bardziej istotne jest opracowanie wcześniej samej formy, zamkniętej później w autonomicznej przestrzeni obrazu. Tak jakby, jednorazowość zdarzeń, które obrazuje, nie pozwala już na *korektę rzeczywistości*. Tu znowu odbija się echo Baselitz'a. Jego niecierpliwość, nieobiektywność, zaangażowanie. Czy to nie cechy współczesnych, krótkich, emocjonalnych przekazów medialnych? Amatorskie, nieobiektywne, internetowe *selfie*, staje się dla mnie *auto-reportażem*, odwróconym portretem nas samych. Źródła obrazów są naturalne, opowiadając o sobie czerpiemy z zewnątrz, żeby dobrze zrozumieć zachodzące w nas procesy. *Nie mogę uciec od intuicji, że kolaż jest (...) drogą do osiągnięcia równowagi między wizualnym bogactwem oglądanego świata, a dążeniem do syntetycznego jego ujęcia. Malarstwo Pawła kwestionuje naskórkowość zarejestrowanych widoków rzeczywistości. Próbuje ją przeniknąć. Próbuje zbliżyć się do istoty rzeczy.*¹¹

¹⁰ Obraz pt. *Wchodzi. Milingo*, 2014

¹¹ Lena Wicherkiewicz, *Mimo padającego deszczu prognozy dla malarstwa są dobre*, tekst do wystawy *Nie maluje pejzaży* w Galerii Bałucka, Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi, 2014

4.3.3. Kolejne etapy realizacji projektu *Sampling Spaces* w układzie chronologicznym

[2009]



¹² Początek pracy nad cyklem podczas rezydencji artystycznej w Tescani, w ośrodku rezydencyjnym należącym do Muzeum George Enescu w Bukareszcie. Podsumowaniem rezydencji jest publiczna prezentacja obrazów, która przybiera charakter instalacji malarskiej.

Projektowi towarzyszy katalog wydany przez Muzeum George Enescu.

[2009]

W grudniu 2009 roku, seria zostaje zaprezentowana na wystawie zbiorowej All the Best w Galerii Latającej w Warszawie w ówczesnej lokalizacji galerii przy ulicy Burakowskiej w Warszawie.

[2010]

W roku 2010 ma miejsce pierwsza wystawa indywidualna obrazów z serii pt.: Takie rzeczy się zdarzają w Galerii Latającej w Warszawie.

Kuratorami wystawy zostają: Clotilde Simonis i Lena Wicherkiewicz. Powstaje również tekst do wystawy pod tym samym tytułem napisany przez Lenę Wicherkiewicz.

[2010]

W późniejszym okresie roku 2010 otrzymuję nominację do Strabag Art Award w Wiedniu. Wyróżnione obrazy to: *Uniform. Ji Min i jej przyjaciel w drodze do szkoły. Noszenie mundurka i ścięte włosy były wymagane rygorystycznie; Art at Work. Para kuratorów przy swoich*

¹² Obraz pt. *Uniform. Ji Min i jej przyjaciel w drodze do szkoły. Noszenie mundurka i ścięte włosy były wymagane rygorystycznie*. Seul, 2009

komputerach. Kiszyniów oraz Studio. Marina Abramovič z przyjacielem w swojej pracowni, w tle kilku asystentów. Nowy Jork

[2011]

Kolejna wystawa upubliczniająca nowe obrazy z serii to *Polish Contemporary Painting w Muzeum Sztuki Współczesnej w Mińsku na Białorusi*. Wystawa ma charakter przeglądu tendencji w malarstwie polskim na przestrzeni ostatnich lat. Współorganizatorem wystawy jest ASP Katowice.

[2011]

Drawing Connections, Sieneński Instytut Sztuki, Włochy. W projekcie prezentuję rysunki i szkice. Projekt ma raczej charakter laboratorium niż pokazu gotowych dzieł. Prace prezentowane w projekcie trafiają do kolekcji Instytutu.

[2012]

Lettra. Znak i litera, wystawa towarzysząca Międzynarodowemu Triennale Grafiki w Krakowie. Do wystawy kwalifikuje się grafika cyfrowa: *Bad News* zrealizowana na podstawie obrazu o tym samym tytule.

[2012]

Nominacja do Grand Prix Międzynarodowego Biennale Grafiki Cyfrowej *Era Art*, Gdynia. Praca należąca do cyklu *Sampling Spaces* jako jedyna z niewielu realizacji zestawu wykonana na papierze w technice mieszanej odpowiadającej kryteriom Biennale.

[2012]

Another Day in Paradise, wystawa indywidualna, Galeria 5P, Berno, Szwajcaria.

[2012]

Fight the November Blues, Flying Gallery Foundation, Warszawa. Wystawa zbiorowa artystów galerii.

[2013]

W roku 2013 po raz kolejny otrzymuję nominację do Strabag Art Award w Wiedniu za obrazy: *Kto, jeśli nie my, powinniśmy przynajmniej spróbować wyobrazić sobie przyszłość? Kiszyniów* oraz *Druga połowa serca. Wiedeń*

[2013]

Zestaw obrazów bierze udział w wystawie [streindze(r)] w Galerii Rondo w Katowicach. Włączone obrazy tematycznie dotyczą układów zamkniętych, podlegających wypaczeniu i nieuchronnej korozji. Projekt został realizowany w ramach kolektywu *Travel Agency*. Dokładny opis wystawy w punkcie 5.1.

[2013]

Wizyta, Galeria Za Szyba, Wrocław, wystawa pedagogów ASP Katowice

[2014]

Retrospektywna wystawa *Nie maluję pejzaży* w Galerii Bałucka, Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi jest podsumowaniem realizowanego od pięciu lat cyklu *Sampling Spaces*.

Wystawa została przygotowana we współpracy z Flying Gallery Foundation z Warszawy. Kuratorami wystawy zostają Clotilde Simonis i Lena Wicherkiewicz.

Wystawie towarzyszy katalog wydany przez MGS wraz z tekstem *Mimo padającego deszczu prognozy dla malarstwa są dobre* autorstwa Leny Wicherkiewicz.

[2014]

Druga odsłona wystawy retrospektywnej *Nie maluję pejzaży - I don't paint landscapes*, odbyła się w Galerii KunstraumB w Kiel.

Kuratorem wystawy jest Christopher Weiss.

[2014]

Wystawa *Intercity w Galerii Działań w Warszawie* realizowana jest w ramach projektu *Travel Agency*. Realizujemy kolażowy obiekt przestrzenny, będący umowną i symboliczną makietą wyspy Migingo znajdującej się na jeziorze Viktorii. Jest to także pretekst do wyjścia kolażu w dosłownym tego słowa znaczeniu w przestrzeń. Dokładny opis wystawy w punkcie 5.1.

[2015]

Paradise, Galeria Loft 8, Wiedeń. Zrealizowana również w ramach projektu *Travel Agency*. Obrazy biorące udział w projekcie to portrety osób o powierzchowności skrywającej wrażliwość, dla których military uniform lub groźny tatuaż jest jedyną formą obrony. Dokładny opis wystawy w punkcie 5.1

[2015]

Do V Międzynarodowego Biennale Grafiki Guanlan w Chinach kwalifikuje się tryptyk: *Central Park. Ślizgawka*

Wystawie towarzyszy katalog wydany przez organizatora.

[2016]

Północ-południe, Galeria Zbrojownia, Gdańsk. Wystawa powstała w ramach współpracy ASP Gdańsk i ASP Katowice jest konfrontacją twórczości artystów skupionych wokół wspomnianych uczelni.

Wystawie towarzyszył katalog wydany przez organizatorów

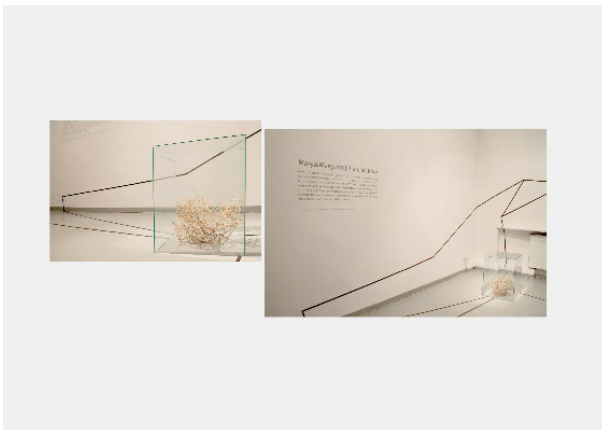
5. Omówienie pozostałych osiągnięć artystycznych, działalności organizacyjnej oraz dydaktycznej

5.1. Projekty kolektywne zrealizowane po roku 2008

W roku 2012 zawiązuję trzyosobowy kolektyw *Travel Agency*. Projekt ten zaplanowany jest jako długofalowy, nomadyczny cykl wystaw i działań oscylujących wokół pojęcia obcości, przynależności, potrzeby identyfikacji, migracyjnej tożsamości osób, przedmiotów i idei. W ramach kolektywu opracowujemy wspólnie koncepcje kuratorskie kolejnych projektów. Kolektyw współtworzą: Małgorzata Szandała i Ewa Zasada. W ramach kolektywu zrealizowaliśmy dotychczas projekty takie jak: *Mary & Margaret* dla Galerii Kronika w Bytomiu, *[streindze(r)]* dla Galerii Rondo Sztuki w Katowicach, *Intercity* dla Galerii Działań w Warszawie, *Paradise* dla Galerii Loft 8 w Wiedniu oraz projekt pt. *Człowiek, który nie może wstać* do wystawy *Parallax* w Katowicach. Kolektyw stwarza możliwości dialogu, zestawienia w jednym spójnym projekcie kilku niezależnych wizji.

Projekty zrealizowane w ramach kolektywu *Travel Agency* w latach 2013-2015:

[2013]



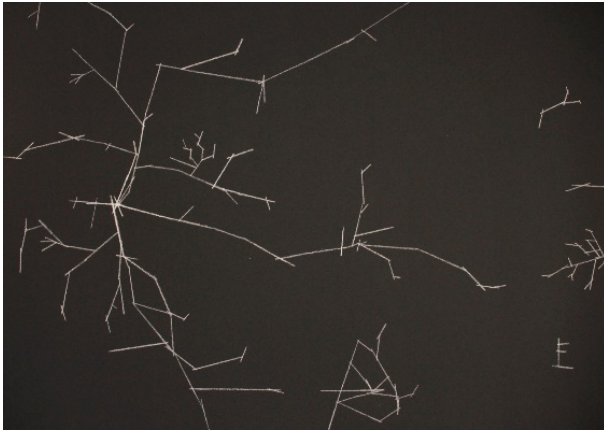
¹³ *Mary & Margaret* / Galeria Kronika, Bytom.

Punktem wyjścia, a zarazem symbolem projektu *Travel Agency* jest *tumbleweed*, krzak, który po osiągnięciu dojrzałości odrywa się od korzeni rozpoczynając swoją podróż. Pierwsza z cyklu wystawa, odnosi się do historii pierwszych polskich emigrantów, którzy przyłynęli do Stanów Zjednoczonych na pokładzie statku *Mary & Margaret*, założyli pierwsze huty szkła i zorganizowali pierwszy strajk, protestując

z powodu odmowy prawa głosu w pierwszych wyborach oraz prawa do posiadania własnych przedstawicieli w zgromadzeniu ustawodawczym kolonii. Instalacja przedstawia za pomocą grafu hipotetyczny ruch przemieszczania się rośliny.

¹³ Widok wystawy: *Mary & Margaret*, Galeria Kronika, Bytom, 2013

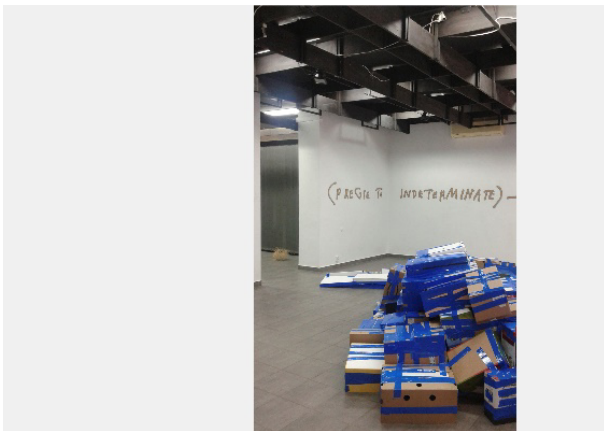
[2013]



¹⁴ [*streindze(r)*] / Galeria Rondo, Katowice. Głównym tematem wystawy jest pojęcie obcości. Sam tytuł jest też częścią ekspozycji, zapisane słowo *stranger* w sposób fonetyczny określa nieprzyjazny charakter zjawiska. *Ten, który jest inny, stoi na jednej stronie obcego - ten, który jest różny od - po drugiej stronie. Fakt, że ta asymetria jest podwojona i pomnożona w najmniejszym stopniu nie pociąga za sobą symetrii.* ¹⁵ Tworząc definicję

burzymy porządek. Głównym elementem wystawy jest rysunek *Rhizome*- fraktalne kłące, rozrastające się w przestrzeni galerii, będące medium łączącym poszczególne wątki.

[2014]



¹⁶ *Intercity* / Galeria Działań, Warszawa. Kolejna edycja poświęcona została istnieniu tymczasowości. Realizujemy obiekt -wyspę, kolażową formę przestrzenną, będąca umowną i symboliczną makietą wyspy Milingo na jeziorze Viktorii. Jest to także pretekst do wyjścia kolażu w dosłownym tego słowa znaczeniu w przestrzeń. Obiekt o tymczasowym charakterze, wpisywał się w założenie zbudowania wystawy w oparciu o materiały

znalezione, będąc jednocześnie głównym elementem wystawy. Model wyspy, nietrwała tymczasowa architektura, rozrastające się organicznie miasto lub *quasimiasto*, żywa, dynamiczna konstrukcja, która podlega ciągłemu przekształcaniu się, symbolizująca prowizoryczność i kruchość życia. Obiekt, zbudowany z warstw kartonów, opakowań po owocach tropikalnych itp. - coś pomiędzy eksperymentalnym modelem architektonicznym, a przykładem prowizorycznej zabudowy. Praca ma bezpośrednio nawiązywać do tymczasowej, taniej architektury, takiej jak np. *fawele*, czyli rozrastające się dzielnice nędzy na obrzeżach wielkich miast.

¹⁴ Widok wystawy: [*streindze(r)*], Galeria Rondo, Katowice, 2013

¹⁵ Małgorzata Szandała, tekst do wystawy [*streindze(r)*], Galeria Rondo, Katowice, 2013

¹⁶ Widok wystawy: *Intercity*, Galeria Działań, Warszawa, 2014

[2015]

Paradise / Galeria Loft 8, Wiedeń. Tematem przewodnim jest potrzeba znalezienia miejsca bezpiecznego, umownego raju. Dotychczasowy symbol projektu, przemieszczający się z wiatrem krzak *tumbleweed*, zostaje zamieniony w pracy Małgorzaty Szandały na korzeń palmy, symbol utraconego raju i zarazem powrotu do punktu wyjścia. Nasza podróż rozpoczęła się na Śląsku, skąd pochodzę i przebiega przez miejsce, które aktualnie jest moim miejscem zamieszkania. W projekcie wykorzystaliśmy prozę Katji Petrowskaya, ukraińskiej pisarki na stałe mieszkającej w Berlinie, laureatki Ingeborg-Bachmann-Preis w roku 2013. W wystawie wykorzystaliśmy fragmenty opowiadania *Ogród* z książki *Vielleicht Ester*. Wystawa została realizowana dla Galerii Loft 8 w Wiedniu, charakter galerii narzucił formę prezentacji. Wystawa została bardzo dobrze przyjęta przez publiczność i kuratora galerii co zaowocowało dalszą współpracą.

[2015]



¹⁷ Człowiek, który nie może wstać jest piątą z kolei odsłoną projektu kolektywu *Travel Agency* zrealizowaną w ramach wystawy Parallax w przestrzeni nowego budynku ASP Katowice. Bohaterem tej edycji jest zaginiony pomnik robotnika, zrealizowany na zlecenie

Oscara Troplowitz'a przez berlińskiego rzeźbiarza Arthura Bocka. *Przez wiele lat nie interesowano się pomnikiem. Przeleżał on w skrzyniach około 15 lat. Dopiero w 1930 r. został ustawiony (...) na skwerze ówczesnego Reichspräsidentenplatz (ob. plac J. Piłsudskiego). Pomnik przedstawiał monumentalnego mężczyznę, który wylał się z wody, niejako podnosząc się z kłęczek, opierając się lewą ręką o wielki młot. Alegoryczny charakter rzeźby nie dla wszystkich był czytelny (...) mieszkańcy Gliwic żartobliwie mówili o pomniku: mężczyzna, który nie może wstać. Przeczyło to idei twórcy: miała to być alegoria gwałtownie rozwijającego się przemysłu.*¹⁸ Dla nas stał się równocześnie alegorią postindustrialnego śląska, roli kultury i artystów w robotniczym środowisku. Wspomniany pomnik pojawił się na wystawie jedynie w formie przedwojennej widokówki, natomiast główną realizacją jest skan 1:1 terenu gdzie hipotetycznie pomnik został zakopany. Całość realizacji opatrzona jest wykutą w murze antyką, monumentalnym napisem: *Człowiek, który nie może wstać* oraz projekcją filmu Romana Polańskiego pt. *Dwaj ludzie z szafą*. Ponieważ projekt ten został zrealizowany na wystawie otwierającej budynek nowej ASP

¹⁷ Człowiek, który nie może wstać, widok wystawy: *Parallax* w przestrzeni nowego budynku ASP Katowice

¹⁸ źródło: <http://www.muzeum.gliwice.pl/troplowitz>

Katowice, wspomniany napis ma prorokować zaprzesłość problemu, jednocześnie tytułowa *szafa* z filmu nasuwa pytanie o nowy kierunek instytucji akademii i miejsce sztuki w społeczeństwie postindustrialnym.

5.2. Działalność dydaktyczna

Pracownia interdyscyplinarna. Od roku 2004 jestem wykładowcą ASP Katowice w Katedrze Malarstwa. Rozpocząłem pracę jako asystent dr Lesława Tetli (obecnie dr hab.) w *Pracowni rysunku (nieformalnie zwanej pracownią rysunku eksperymentalnego)*. Pracownia w 2006 roku wychodząc naprzeciw potrzebom studentów, przekształciła się w *Pracownię działań interdyscyplinarnych*, w której dwa lata po uzyskaniu stopnia doktora zostałem drugim prowadzącym. Pracownia po niedługim czasie stała się jedną z najbardziej popularnych pracowni ASP Katowice. W naturalny sposób ewoluowała, integrując kolejno poszczególne techniki i różne sposoby wyrazu. W rozmowach ze studentami, staram się, aby medium podporządkowane było przekazowi, pomagam dobrać odpowiednie środki wyrazu adekwatne do tematu, wyływające z naturalnych predyspozycji autora. Służąc swoim doświadczeniem, czynnie angażuję się w procesy rozwojowe i rozbudowę struktury uczelni.

5.3. Praca organizacyjna na uczelni

W swojej działalności organizacyjnej na rzecz ASP Katowice, skupiam się na prowadzeniu projektów zewnętrznych, nawiązywaniu współpracy z partnerami zagranicznymi oraz uczelniami m.in. z Chelsea College of Art z Londynu oraz Akademią Sztuk Pięknych z Wilna. Realizuję projekty pozwalające konfrontować naszych studentów z odbiorcą. Ułatwiając tym samym wyjście poza ramy programowe, zderzając ich z innym światopoglądem, podejściem i rozumieniem sztuki. W roku 2006 zapoczątkowałem udział ASP Katowice w międzynarodowym projekcie rysunkowym *Figurama*, który do dnia dzisiejszego z powodzeniem realizowany jest corocznie z udziałem kilkunastu uczelni europejskich. Zainicjowałem również cykliczne wykłady gościnne, tzw. *Pracownię Otwartą*, do której zapraszamy osoby związane ze sztuką do wygłoszenia wykładów i realizowania warsztatów.



¹⁹ *Space as a Tool for Shaping Social Attitudes*, to kolejny projekt realizowany w ramach działalności dla ASP Katowice we współpracy z dr hab. Leśtawem Tetlą. Zakrojony na 2 lata międzynarodowy projekt, dotyczył subiektywnej definicji granicy pomiędzy przestrzenią prywatną i publiczną. Projekt realizowany był głównie w Mołdawii we współpracy z organizacją *Oberlicht* z Kiszyniowa, Szkołą Sztuk Pięknych z Grenoble oraz organizacją *MitOst* z Berlina.

W ramach projektu zrealizowano:

[2011]

Chiosc/Kiosk, wystawa zbiorowa w Galerii Rondo, Katowice

¹⁹ Widok wystawy: *Space as a Tool*, Centrum Sztuki Współczesnej, Zamek Sielecki, Sosnowiec

[2012]

Space as a Tool for Shaping Social Attitudes, wystawa zbiorowa w Natural History Museum of Moldova, projekt zrealizowany w ramach Tandem's European Culture Festival, Kiszyniów, Mołdawia

Space as a tool for Shaping Social Attitudes, warsztaty kreatywne dla młodzieży Schusev's school, Kiszyniów, Mołdawia

Space as a tool for Shaping Social Attitudes, projekt artists-in-residence, Kiszyniów, Mołdawia

[2014]

Space as a Tool, wystawa zbiorowa w Centrum Sztuki Współczesnej, Zamek Sielecki, Sosnowiec. Publikacje towarzyszące wystawie: katalog do wystawy *Space as a Tool*, Centrum Sztuki Współczesnej, Zamek Sielecki, Sosnowiec, 2014

[2015]



²⁰ W roku 2015 rozpoczynam z ramienia uczelni współpracę z Chelsea College of Art z Londynu, która zaowocowała podpisaniem umowy o wzajemnej wymianie w ramach programu Erasmus. Obecnie ściśle współpracujemy nad projektem *Parallax*, będącym rodzajem transferu myśli i postaw. *Parallax* skonstruowany został jako dialog. Jego charakter opiera się na dualizmie spojrzeń.

Projekt odwołuje się do zjawiska paralaksy, będącego w największym uproszczeniu błędem odczytu. *Parallax* odkrywa, że podstawową funkcją edukacji artystycznej jest wymiana i rozwój poglądów, postaw twórczych, metod i technologii. Prace artystów, którzy odpowiedzieli na zaproszenie do projektu, otwierają obu stronom pole do dyskusji merytorycznej, dając impuls do zgłębiania roli i funkcji szkoły artystycznej w dzisiejszych czasach. Wymiana międzyuczelniana pojawiła się w kluczowym dla ich przyszłości momencie. Dla Chelsea College of Arts, którego historia sięga 1895 roku, rok 2015 wyznacza okrągłą rocznicę 10-lecia zmiany siedziby na obecną, zlokalizowaną w Millbank w centrum Londynu. Jest więc to czas podsumowań, kolejnych przemian i aktualizacji.

²⁰ *Parallax*, Martin Newth, widok wystawy: *Parallax*, nowy budynek ASP Katowice, 2015

Natomiast ASP Katowice, obok nowopowstałych obiektów: sali koncertowej NOSPR i Muzeum Śląskiego, wpisuje się w proces rewitalizacji miasta poprzez rozwój infrastruktury w dziedzinie kultury. Rok 2015 jest momentem zwrotnym w historii, skłaniającym do skupienia i spojrzenia w głąb, jednak każda z instytucji z ciekawością otwiera się również na zewnątrz, stara się czerpać z innych tradycji kręgów artystycznych i kulturowych. Na wystawie zaprezentowane zostały prace bezpośrednio odnoszące się do kontekstu akademii sztuki, traktowanej jako przestrzeni służącej nauce, filmy nawiązujące do kwestii rozumienia sztuki, a także działania zaangażowane w debatę polityczną.

W ramach współpracy z Chelsea College of Art zrealizowano:

[2015]

Wystawa *Parallax* uświetniająca otwarcie nowego budynku ASP Katowice. Jedną z ważniejszych realizacji przygotowywanych w ramach *Parallax* jest najnowszy projekt kolektywu *Freee*: (Dave Beech, Andy Hewitt, Mel Jordan). Artyści zorganizowali turniej piłki nożnej jako artystyczną interwencję w sferę publiczną. Uczestnicy wydarzenia w ramach prowokacji politycznej zaangażowani byli w zbiorowe wyrażanie poglądów, pisanie haseł i produkcji artefaktów. Projekt ma na celu przekodowanie znaczenie piłki nożnej jako platformy tworzenia opinii i braku jednoznaczności.

Pozostali artyści biorący udział w projekcie *Parallax*: Gill Addison, Łukasz Jastrubczak, Jo Bruton, Sebastian Buczek, Ben Fitton, Grzegorz Hańderek, Katrine Hjelde, Rafał Milach, Martin Newth, Marian Oslislo, Agnieszka Piotrowska, Hanna Sitarz, Lesław Tetla, Andrzej Tobis, Joanna Zdzienicka oraz kolektyw *Travel Agency*.

[2016]

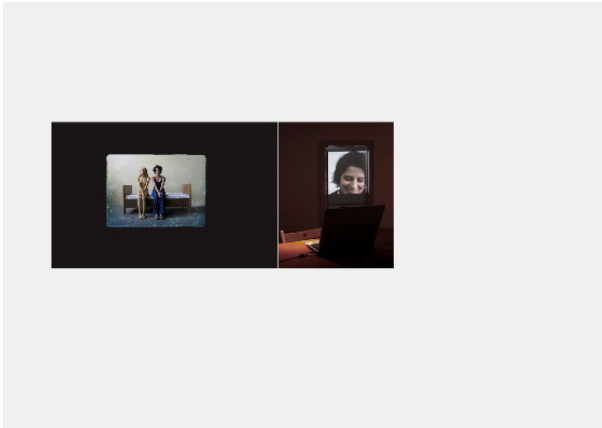
Na październik roku 2016 zaplanowana jest druga odsłona wystawy *Parallax* w galeriach Chelsea College of Arts oraz wydanie książki *Parallax*. Książka, przygotowywana we współpracy z Instytutem Kultury Polskiej w Londynie i Chelsea Collage of Arts ma się również przysłużyć do promocji regionu śląskiego, jak również naszej uczelni poza granicami Polski.

[2016-2017]

Od lutego 2016 zajmuję się realizacją kolejnego projektu *Connect:Katowice*. Dzięki zaangażowaniu Instytutu Kultury Polskiej w Londynie oraz Działu Promocji Urzędu Miejskiego w Katowicach projekt będzie poszerzony o promocję kultury i procesów rewitalizacyjnych regionu w Wielkiej Brytanii. Projekt zakłada realizację 18 wystaw duetów polsko-brytyjskich we współpracy z kolektywem *Housed*, wizyty studyjne dziennikarzy brytyjskich pism branżowych, realizację serii filmów promujących region, publikacje, prezentacje oraz konferencję. Finał przewidziany jest na czerwiec 2017 roku w formie wystawy zbiorowej podsumowującej projekt w Galerii Rondo w Katowicach. Współorganizatorami są Chelsea College of Art oraz Akademia Muzyczna w Katowicach.

6. Inne wybrane projekty autorskie zrealizowane po roku 2008

[2012]



²¹ Projekt *Blogosfera*, zrealizowany był dla Galerii Strefa A z Krakowa, we współpracy z Galeria Sztuki Konsulatu Generalnego Niemiec w Krakowie. Osią wystawy jest film *About*, w którym młodzi ludzie, mieszkający w Kiszyniowie, opowiadają jak wyobrażają sobie swoje miasto za około dwadzieścia lat. Mimo tego, że film jest nakręcony w sposób bardzo oszczędny formalnie, opowieści bohaterów (przeważnie młodych dziewczyn),

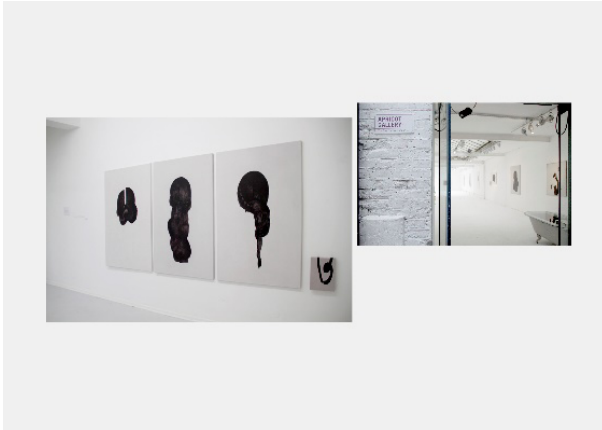
nasycone kolorem i zapachem, brzmią jak pełna marzeń historia ze wspianiałym *happyendem* w tle. W projekcie *Blogosfera*, starałem się uchwycić moment, w którym projekcje naszych wyobrażeń, także o nas samych, stają się światem rzeczywistym. Czy podobnie myślimy czytając bloga? Czy to co do nas dociera jest tym co po drugiej stronie?

Druga część wystawy to cykl portretów. W obrazie zacierają się najważniejsze granice między przeszłością a terażniejszością, realnością a fantazją, prywatnością a sferą publiczną. Symbolem płynności tego zjawiska są białe obrazy, wymyte z koloru, wyplukane z tożsamości, które nie tylko zamazują granicę pomiędzy ścianą a obrazem, ale sprawiają wrażenie zagubienia, poczucie ujednolicenia. Opowieści bohaterów, które słyszymy w tle, stają się przez swoją powtarzalność opresyjne i natrętne. Efekt pętli zacieśnia wrażenie matni. Pozorna lekkość portretów przy równocześnie dochodzących dźwiękach projekcji wzmacnia efekt zaplątania. Nagrane wypowiedzi mają strukturę hipertekstu. Nie ma w nich określonego porządku. Potencjalnie każda z nich może być początkową, pierwszą lub końcową. Informacje zbieramy nie tyle ze słyszanych opowieści, ale przez doświadczenie całego zdarzenia.

Tekst do wystawy pt. *O blogosferze w kilku akapitach*, autor: Małgorzata Szandała

²¹ Widok wystawy: *Blogosfera*, Galeria Strefa A, Kraków

[2013]



²² Wystawa *Ariadne*, Galeria Apricot, Rag Factory, Londyn. Dawniej utożsamiano włosy z duszą. Włosy występujące w formie podmiotu wystawy, zarazem stają się narzędziem odmierzenia czasu. Rozumiane jako ramy dla życia, czy to realnego czy fikcyjnego, są narzędziem kształtowania formy cielesnego współistnienia. Zaznaczają pole naszej cielesności, tym samym fizyczną granicę naszego istnienia. Zmienione hybrydalnie sploty

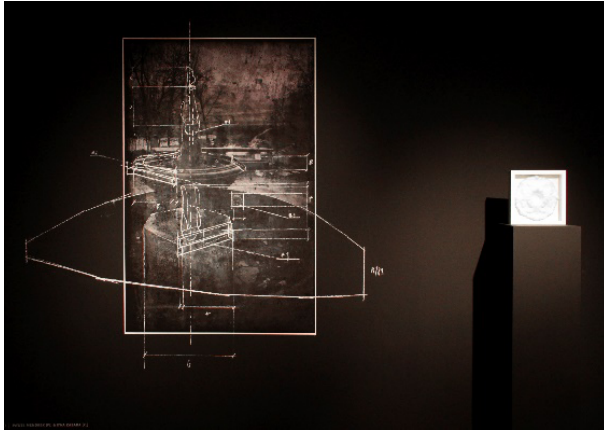
są zastygłym odbiciem stanów emocjonalnych i namiętności. *Ariadne* to cykl portretów symbolicznych.

Ekspozycja wystawy oparta jest na bieli. Galeria Apricot to typowy *whitecube*. Jedynymi akcentami są ciemne, nasycone sploty, ustawione centralnie na poszczególnych obrazach. Dzięki temu przybierają formę znaku. Zatrzymane w swojej nieruchomości, nasuwają skojarzenia miejsc sakralnych.

Kuratorem wystawy jest Olga Bonney, wystawa zrealizowana we współpracy z Instytutem Kultury Polskiej w Londynie.

²² Widok wystawy: *Ariadne*, Galeria Apricot, Rag Factory, Londyn, 2013

[2011-2014]



²³ *From Now Till Today. Under Construction* jest kolejnym zrealizowanym po roku 2008 projektem interdyscyplinarnym realizowanym wspólnie z Ewą Zasadą. Projekt zapoczątkowała rezydencja artystyczna w Mołdawii, która była częścią opisanego powyżej projektu *Space as a Tool for Shaping Social Attitudes*. W projekcie *From Now Till Today. Under Construction* zajęliśmy się tematem utopijnych systemów myślowych, funkcjonujących

w postkomunistycznej rzeczywistości. Realizacje przybierają postać diagramu, ukazując relacje pomiędzy poszczególnymi elementami instalacji na poziomie metaforycznym. Schemat, jako forma wyrazu, służy rekonstrukcji semantycznej. Powstałe projekty proponują rozwiązania przebudowy rzeczywistości, które mogą być wykonane w określonych miejscach. Realizacja prezentowana na wystawie *Space as a Tool for Shaping Social Attitudes* w Rondzie Sztuki w Katowicach prezentuje rekonstrukcję fragmentu zniszczonej fontanny w Kiszyniowie. *Forma wykonana z mydła rekonstruuje brakującą część nie tyle tymczasowo co czasowo. Wypełnia lukę nie tylko estetyczną obiektu, ale na poziomie symbolicznym. Systemy, mające domieszkę utopii z czasem dopada erozja. Według słów Zygmunta Baumana, u- zastąpione słowem u-topia świadczy o czasowości przebudowy rzeczywistości, upadek długoterminowego myślenia. Przez to instalacje wydają się być zawieszony w nieokreślonym czasie. To jest nasze rozumienie- rekonstrukcja wizualna pola semantycznego - from now till today. Under construction.*²⁴

Seria *Rekonstrukcji* była realizowana również w ramach wystaw zbiorowych m.in w Natural History Museum w Kiszyniowie w roku 2012 w Centrum Sztuki Współczesnej, Zamek Sielecki w Sosnowcu w 2013 roku oraz w galerii Loft 8 w Wiedniu w roku 2015. Jako podsumowanie projektu w roku 2013 wydana zostaje publikacja pt. 7 Critical Reconstructions, zawierająca serię propozycji naprawy rzeczywistości. Dodatkowo projekt był prezentowany na II Sympozjum Sztuki Współczesnej Inter-Format, zorganizowanym przez Akademię Sztuk Pięknych z Wilna, które odbyło się w ośrodku rezydencyjnym Nida Art Colony na Litwie w roku 2012.

²³ Widok wystawy: *Chiosc/Kiosk*, Rondo Sztuki, Katowice, 2011

²⁴ Małgorzata Szandata, tekst do projektu *From Now Till Today. Under Construction*, 2011